

Marta ŁACEK

### Podstawowe pojęcia teorii naznaczania społecznego

Basic Concept of the Theory of Social Labeling

Teoria naznaczania społecznego powstała w Stanach Zjednoczonych w latach trzydziestych. Okres jej dynamicznego rozwoju przypada jednak dopiero na koniec lat 50. i początek 60. Przyjmuje się, że wstępne jej założenia zawiera artykuł G. Meada poświęcony psychologii kary. Autor zawarł w nim tezę, że system kary niszczy komunikację i wywołuje wrogość, ponieważ ogniskuje agresję na łamiącym prawo, tłumiąc równocześnie wszelkie inne postawy. Nie likwiduje więc klasy przestępczej. Kary są niewspółmierne do charakteru dewiacji. Zależą od miejsca, sprawców, czasu i urzędników. Niekonsekwentne stosowanie kar i piętnowanie potęguje w jednostce poczucie niesprawiedliwości.

Początkowa recepcja teorii na gruncie europejskim była bardziej związana z jej wersją popularną niż ze znajomością oryginalnych prac jej twórców. Spotykała się z ostrą krytyką środowisk naukowych. Socjologom brytyjskim i niemieckim posłużyła za podstawę prac badawczych i krytyk społecznych.<sup>1</sup> W Polsce po raz pierwszy zaprezentowały ją K. Cygielska i M. Łoś.<sup>2</sup>

W stosunku do teorii naznaczania używa się pojęć: koncepcja, orientacja, kierunek, perspektywa, podejście, nowa szkoła chicagowska. Obok nazwy etykietowanie spotyka się także: interakcjonizm, stygmatyzację, reakcję społeczną, naznaczanie, sporadycznie *labeling*.<sup>3</sup>

<sup>1</sup> K. Krajewski: *Podstawowe tezy teorii naznaczania społecznego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1983, nr 1, s. 225—226.

<sup>2</sup> K. Cygielska: *Przegląd teorii*, [w:] A. Podgórecki (red.): *Zagadnienia patologii społecznej*, Warszawa 1976, s. 112—119; M. Łoś: *Teorie społeczeństwa a koncepcje dewiacji*, *ibid.*, s. 151—166.

<sup>3</sup> J. Pawłowska: *Pojęcie dewiacji w teorii etykietowania*, „Studia Socjologiczne” 1985, nr 1, s. 36.

Analiza treści teorii naznaczania wiąże się z pewnymi trudnościami. Wynikają one z jej fenomenologiczno-interakcyjnych ram teoretycznych. Poszczególne pojęcia i twierdzenia posiadają swój sens jedynie w kontekście całej struktury. Określają się i dopełniają w układzie „kołowym”. Stąd trudno wybrać element, od którego jako naturalnego początku należy rozpocząć opis i wprowadzać coraz bardziej złożoną terminologię. Niezależnie jednak, od jakiego punktu zacznie się analizę, trzeba się odwoływać do pojęć i ustaleń omawianych szerzej w dalszej kolejności.

### POJĘCIE I RODZAJE DEWIACJI

W ujęciu etykietowania dewiacja ma charakter relatywny. Nie jest ona cechą czynu, który popełnia osoba ani własnością pewnych form zachowań. Nie przysługuje jej żaden atrybut odróżniający w sposób trwały i niezmienny od zachowań niedewiacyjnych bądź wspólny dla wszystkich kategorii dewiacji. Jest ona wynikiem swoistego układu interakcji społecznych. Czynnikiem decydującym o zakwalifikowaniu zachowania do sfery dewiacyjnej jest jego społeczny kontekst i interpretacja przez audytorium społeczne, które je obserwuje bezpośrednio lub pośrednio.<sup>4</sup>

Na gruncie teorii naznaczania nie została wypracowana jednoznacznie brzmiąca, w miarę precyzyjna definicja dewiacji. H. Becker uważa, że to, „czy dany czyn jest, czy nie jest dewiacyjny zależy częściowo od rodzaju danego czynu (to znaczy, czy stanowi on złamanie normy, czy nie) a częściowo od tego, co inni ludzie z niego czynią”. Dewiant jest tym, wobec kogo etykieta została skutecznie zastosowana. Zachowanie dewiacyjne jest nim, gdyż tak zostało naznaczone przez społeczne audytorium.<sup>5</sup>

E. Goffman stwierdza, że dewiacja jest niezdolnością jednostki do spełniania przepisów pewnych ról ze względu na warunki fizyczne bądź społeczne. Zachowania dewiacyjne mają swoje źródła w czynnikach: 1) sytuacyjnych, 2) kulturowych, 3) osobowościowych, 4) stresach.<sup>6</sup>

Za najlepsze określenie dewiacji uznaje się definicję T. M. Schura. Twierdzi on, że zachowanie człowieka jest w tej mierze dewiacyjne, w jakiej uchodzi za osobiście go obciążające odchylenie od normatywnych oczekiwań jakiejś grupy, w której wywołuje interpersonalne albo zbiorowe reakcje. Zmierzają one do tego, aby dewianta „ukarać”, „odizolować”, „poprawić”, „zająć się nim”. Autor podkreśla, że cecha dewiacyjności

<sup>4</sup> Krajewski: *op. cit.*, s. 227.

<sup>5</sup> Pawłowska: *op. cit.*, s. 42, 44; Z. Hołda, Z. Welcz: *Kryminologia*, Lublin 1983, s. 141.

<sup>6</sup> Z. Welcz: *Teoria naznaczania społecznego*, „Studia Socjologiczne” 1985, nr 1, s. 76.

przysługuje czynom i osobom w różnym stopniu, zależnym od tego, jak jest postrzegane zachowanie i jaką wywołuje reakcję.<sup>7</sup>

J. Pawłowska dzieli definicje dewiacji na trzy grupy ze względu na ich zakresy. Są to definicje: normatywne, reaktywne i normatywno-reaktywne. Definicje normatywne obejmują ludzi łamiących normy lub nie spełniających oczekiwań otoczenia. Nie uwzględniają one osób wyróżnianych na podstawie cech niezależnych od woli, np. kalek, Murzynów. Definicje reaktywne obejmują swym zakresem tych wszystkich, którzy doświadczają negatywnych reakcji (bez względu na przyczynę). Nie uwzględniają one natomiast tych osób, których dewiacyjne zachowanie nie jest znanym społecznie faktem. W zakres ujęcia normatywno-reaktywnego dewiacji wchodzi wszystkie osoby łamiące normy i doświadczające z tego tytułu negatywnych reakcji. Nie mieszczą się zaś te, które łamią normy w sposób niedostrzegalny i nie naznaczony przez otoczenie oraz te, które nie łamiąc norm doświadczają negatywnych reakcji.<sup>8</sup>

H. Becker zwrócił uwagę na rolę, jaką odgrywają w kreowaniu poszczególnych kategorii dewiacji osoby oficjalnie uprawnione do definiowania ludzkich zachowań. Osoby te, wprowadzając reguły, równocześnie tworzą nową klasę outsiderów. Jako główny czynnik sprawczy wymienia się „inicjatywę moralną”. Można tu wyróżnić trzy etapy: 1) osoba lub grupa dostrzega pewne zjawiska jako problematyczne i niebezpieczne aktualnie bądź w przyszłości, 2) upowszechnia swój punkt widzenia, aby przekonać społeczeństwo, że sytuacja jest groźna i wymaga zorganizowanych działań, 3) instytucjonalizacja „problemu” za obopólną zgodą społeczeństwa i inicjatorów.

Efektom inicjatywy moralnej może być sukces i rozwiązanie problemu bądź niepowodzenie prowadzące do uwiecznienia problemu i zajmującej się nim instytucji. W sytuacji sukcesu organizacja znajduje nowe cele walki, „a gdy inicjatywa zawiedzie, może utrzymać się [...] sztywniejac w coraz mniej popularnej wizji, by zejść na margines życia i stać się organizacją outsiderów”.<sup>9</sup>

Podstawowe kryterium ustalania, czy mamy do czynienia z zachowaniem dewiacyjnym stanowi charakter reakcji społecznej, kryterium uzupełniające natomiast stanowi relacja z odpowiednią normą. Podkreśla się ponadto, że czyny dewiacyjne mogą być rezultatem konformizmu wobec norm podkultury uznawanej z powodów etnocentrycznych lub politycznych za dewiacyjną. Mogą być także produktem pewnych typów charak-

<sup>7</sup> Pawłowska: *op. cit.*, s. 45.

<sup>8</sup> *Ibid.*, s. 50, 51.

<sup>9</sup> Hołda, Welcz: *op. cit.*, s. 142—143.

terów, tożsamości w określonych układach społecznych albo wynikiem chwilowych wzburzeń emocjonalnych.<sup>10</sup>

Ze skrzyżowania kryteriów reakcji społecznej i zgodności bądź niezgodności zachowania jednostki z normą zostały wyprowadzone trzy rodzaje dewiacji: 1) czysta (gdy niezgodne z normą zachowanie jest naznaczone), 2) pozorna (zachowanie jest zgodne z normą, ale naznaczane jako dewiacyjnej), 3) ukryta (zachowanie niezgodne z normą nie jest naznaczone). S. Ahrens proponuje definiowanie dewiacji ukrytej jako cech lub zachowań znanych jednostce, które ona sama ocenia jako dewiacyjne „i według jej przekonania z chwilą wykrycia tak oceniane byłyby również przez innych lub których jednostka nie ocenia jako dewiacyjnych, ale w jej przekonaniu, w razie wykrycia, byłyby oceniane jako dewiacyjne przez innych”.<sup>11</sup> Pojęcie ukrytej dewiacji odnosi się więc do poczucia jednostki, że potencjalnie podlega ona dyskryminacji oraz do jej zachowań mających na względzie uniknięcie tej dyskryminacji. Ukrywana dewiacja wpływa na charakter interakcji jednostki z otoczeniem.

E. Lemert wyróżnił dwa rodzaje dewiacji: pierwotną i wtórną. Przyczynami dewiacji pierwotnej są czynniki jednostkowe, sytuacyjne i środowiskowe, powodujące różnice społeczne i fizyczne jednostek. Ten rodzaj dewiacji ma marginesowy wpływ na strukturę psychiczną jednostki dopóki podlega racjonalizacji jako funkcja akceptowanych społecznie ról. Dewiacja wtórna stanowi pochodną różnych form negatywnej reakcji społecznej na dewiację pierwotną (kontroli, segregacji, stygmatyzacji). Jednostka aktywnie posługuje się tu rolą dewianta jako środkiem obrony przed presją otoczenia lub korzysta z niej w celu obrony socjopsychicznej tożsamości, co prowadzi do akceptacji obrazu własnej osoby jako dewianta.<sup>12</sup>

Dewianci rzadko podejmują natychmiast rolę przypisaną przez reakcję społeczną. Najczęściej negocjują oni z naznaczającymi ich definicje i w ten sposób usiłują mieć wpływ na swój status społeczny. Polega to na stosowaniu różnych sposobów kierowania piętnem i próbach podejmowania ról konformistycznych. Otoczenie zazwyczaj reaguje na nie nieufnością i oporem, stawiając przed naznaczonym trudną do sforsowania barierę. Z jednej strony, uniemożliwia zachowania konformistyczne, izoluje i wypycha jednostkę z ogólnego nurtu życia społecznego, z drugiej natomiast potępią ją za nieskuteczność prób. Ten mechanizm stanowi główną przyczynę dewiacji wtórnej. W tak przebiegającej interakcji stanowi ona w finalnym punkcie swoistą formę nagradzania uczestników. Konformistyczni człon-

<sup>10</sup> Krajewski: *op. cit.*, s. 228.

<sup>11</sup> Por. A. Kojder: *Co to jest teoria naznaczania społecznego?*, „Studia Socjologiczne” 1980, nr 3, s. 49.

<sup>12</sup> Welcz: *op. cit.*, s. 69; Krajewski: *op. cit.*, s. 232, 233.

kowie społeczeństwa mają mianowicie satysfakcję, że potwierdziły się ich prognozy. Dewiant natomiast odzyskuje równowagę zachwianą w fazie negocjacji statusu, zyskuje specyficzny rodzaj akceptacji oraz społeczną ochronę w zakresie i formach przewidzianych w danym społeczeństwie dla określonej kategorii dewiantów.<sup>13</sup>

Zgodnie z założeniami E. M. Lemerta dewiacja jest procesem przechodzącym przez kilka etapów. Można go przedstawić w postaci schematu: pierwotna dewiacja → karząca reakcja społeczna → replikacja pierwotnej dewiacji → zaostrzenie kar i zwiększenie dystansu społecznego wobec dewianta → rozwój i nasilanie się nienawiści dewianta do otoczenia → formalna stygmatyzacja dewianta → nasilenie działań nonkonformistycznych → akceptacja dewiacyjnego statusu przez jednostkę → aktywne pełnienie roli dewianta.

H. Becker również interpretuje jako proces aktywne pełnienie roli dewianta. W trakcie tego procesu następuje kształtowanie tożsamości dewiacyjnej. Wyróżnia w nim cztery stadia: 1) wytworzenie się sytuacji społecznej dostępności zachowania dewiacyjnego; 2) czyn inicjujący negatywną reakcję otoczenia; 3) kontynuację zachowania dewiacyjnego pod wpływem negatywnych naznaczeń; 4) ukształtowanie się tożsamości dewiacyjnej (afiliacja z grupą dewiacyjną i zerwanie więzi ze światem konwencjonalnym). U podstaw afiliacji znajdują się izolacja i kara. Rodzą one w jednostce nienawiść do karzących, poczucie krzywdy i niesprawiedliwości. Powodują utrzymywanie się dysonansu poznawczego na skutek rozbieżności między autodefinicją jednostki a jej definicją społeczną oraz zachwianie poczucie bezpieczeństwa w wyniku jednostronnego zerwania dotychczasowych więzi społecznych. W celu zniesienia tych negatywnych odczuć jednostka jest zmuszona zmienić samoocenę i wejść w interakcje z grupą osób podobnie zdefiniowanych. Czynniki wykluczające jednostki z nurtu grup konformistycznych w teorii naznaczania stanowią podstawę wyjaśniania powstawania grup dewiantów i przestępców.<sup>14</sup>

#### CHARAKTER I ŹRÓDŁA NAZNACZANIA I SAMONAZNACZANIA

T. J. Scheff określa naznaczanie jako zdarzenie, w którym jednostka zostaje nazwana przez jakiś autorytet dewiantem i zredukowana do jednej opisowej cechy. Ma ono charakter publiczny bądź prywatny. Publiczne naznaczanie dokonuje się w formie oficjalnego zasądzenia kary, potępienia, zdiagnozowania przypadku, skierowania do odpowiedniej instytucji w celu odizolowania od społeczeństwa. Naznaczanie prywatne przyjmuje

<sup>13</sup> J. Kwaśniewski: *Spoleczeństwo wobec dewiacji*, Warszawa 1983, s. 148.

<sup>14</sup> Kojder: *op. cit.*, s. 51, 52, 54, 58.

natomiast formę wewnętrznej dezaprobaty i samonaznaczania. Źródłem naznaczania społecznego jest sposób socjalizacji uczuć. Szczególnie skłonne do naznaczania są te jednostki, których uczucia były zawsze tłumione przez autorytety wychowawcze.<sup>15</sup>

Naznaczanie przybiera niekiedy postać ceremonii degradacji statusu. Pojęcie to określa komunikacyjną działalność, w której dokonuje się obniżenie społecznej tożsamości aktora w hierarchii typów społecznych. Ma ono charakter oskarżenia mającego na celu rytualne zniszczenie ofiary. Aby ceremonia degradacji była skuteczna, muszą zaistnieć określone warunki: 1) zdarzenie musi być zdefiniowane jako niecodzienne, 2) oskarżyciel musi być utożsamiany ze świadkami i mieć charakter publiczny, 3) oskarżenie jest wnoszone dla obrony nadrzędnych wartości, z którymi identyfikują się świadkowie i oskarżyciel, 4) musi istnieć społeczny dystans między świadkami i oskarżycielem a oskarżonym. Ten ostatni jest postrzegany jako outsider. Degradacja aktora następuje wówczas, gdy wszystkie strony zgodzą się w ocenie jego charakteru jako beznadziejnego, wymagającego działań naprawczych.<sup>16</sup> Zarówno publiczne naznaczanie, jak i ceremonia degradacji mają dramatyczny wpływ na społeczną tożsamość jednostki. Dotyczą one jednak tylko niektórych rodzajów dewiacji i części przypadków (przestępczość, choroby psychiczne).

Problemem samonaznaczania (naznaczanie prywatne) zajął się szerzej M. Rotenberg. Podkreśla on problematyczność związku między samotnością dewiacyjną a reakcją społeczną. Jego zdaniem, jednostka może przyjąć tożsamość dewiacyjną bez udziału reakcji zewnętrznej. Jeśli nawet ona nastąpi, to niekoniecznie musi doprowadzić do zmiany tożsamości, ważna jest bowiem nie tyle sama reakcja, ile to, kto naznacza. Istotną rolę odgrywają tu osoby znaczące, np. członkowie rodziny, krąg przyjaciół.

M. Rotenberg wskazuje na trzy źródła samonaznaczania:

1. Jednostka może sama z siebie uznać się za dewianta i wzmacniać swe samonaznaczanie przez prowokowanie naznaczających reakcji otoczenia.

2. Jeśli jednostka ma samoocenę niezgodną z etykietą, to wówczas samonaznaczanie następuje po społecznym procesie niszczenia dawnej tożsamości. Może się to odbyć np. w wyniku ceremonii degradacji, rytualnej śmierci, umartwiania „ja”.

3. Samonaznaczanie może nastąpić w wyniku reifikacji etykiety. Ta forma przekształcenia tożsamości wiąże się z wiarą w magiczną siłę osób manipulujących nazwami.

<sup>15</sup> Z. Welcz: *Teoria naznaczania społecznego. Studium interakcjonistycznej teorii dewiacji*, Lublin 1985, maszynopis pracy doktorskiej, s. 118.

<sup>16</sup> Welcz: *Teoria naznaczania społecznego*, s. 78.

Samonaznaczanie jest zatem pochodną wewnątrzpsychicznych przekształceń jednostki prowadzących do przyjęcia tożsamości dewiacyjnej bądź naznaczania społecznego przez osoby znaczące. Podatność jednostki na samonaznaczanie wiąże się z socjalizacją. Socjalizacja, obejmując zbiór przekonań na temat istoty i genezy zachowań dewiacyjnych sprawia, że jawią się one jednostce jako obiektywna rzeczywistość. W tej sytuacji, jeśli napotyka ona reakcje naznaczające, może szybko zidentyfikować się z etykietą. Prowadzi to do zasadniczej zmiany struktury psychicznej oraz postaw wobec siebie.<sup>17</sup>

### PIĘTNO I JEGO MECHANIZMY<sup>18</sup>

Piętno stanowi cechę, która gruntownie dyskredytuje jednostkę, przypisując jej negatywne cechy charakteru. Odnosi się ono do sytuacji, w której jednostka jest unikana i wykluczana z pełnego uczestnictwa społecznego. Piętno dotyczy: 1) deformacji ciała, 2) wad charakteru (nieuczciwość, radykalizm, narkomania, homoseksualizm itp.), 3) przekazywanej kulturowo odmienności rasowej, narodowej, religijnej. Swym zakresem obejmuje status główny człowieka (*master status*), decydujący o innych statusach i miejscu jednostki w zbiorowości. Obejmuje więc statyczny wymiar społeczeństwa, chociaż jego potwierdzenie bądź zaprzeczenie znajduje się w społecznych interakcjach.

Piętno skaża nie tylko daną jednostkę, ale również osoby z nią związane. Mogą one na równi z dewiantem doznawać ograniczeń w uczestnictwie społecznym, doświadczać negatywnych emocji, kłopotów bądź mogą być traktowane z przesadną grzecznością. Osoby te mogą również potępiać się i odczuwać winę z powodu związku z dewiantem. W miarę możliwości ukrywają one związek z nim (np. bliscy chorego psychicznie, samobójcy, przestępcy).

Jednostka dla uniknięcia piętna poszukuje różnych technik kontroli i manipulacji informacjami o sobie. W przypadku zdemaskowania ucieka się do różnych sposobów kierowania piętnem. Techniki kontroli informacji można sprowadzić do trzech kategorii działań: 1) unikanie kontaktu z rzeczami, osobami, sytuacjami będącymi symbolami piętna; 2) używanie dezidentyfikatorów w postaci symbolów odwracających uwagę otoczenia od dewiacji lub poddających w wątpliwość podejrzenia; 3) prowadzenie podwójnego życia. Jednostka ściśle odgranicza wówczas różne sfery życia, dokonuje selekcji i izolacji znajomych, przyjaciół. To z kolei pociąga za

<sup>17</sup> Welcz: *Teoria naznaczania społecznego. Studium...*, s. 120—123.

<sup>18</sup> Pojęcie zostało omówione w całości na podstawie pracy Welcza: *Teoria naznaczania społecznego. Studium...*, s. 125, 138—159.

sobą jej społeczne wyizolowanie, zmniejszenie spontaniczności zachowań i oziębłość w kontaktach interpersonalnych. Ukrywanie informacji oraz obawa przed ich odkryciem wywołuje napięcie, konflikty i lęki. Te stany wpływają negatywnie na postawy otoczenia względem jednostki.

Osoba, której piętno zostało dostrzeżone, podejmuje działania zorientowane na zmniejszenie wagi napiętnowanego warunku oraz utrzymanie pozytywnej tożsamości publicznej i własnego obrazu. Niekiedy samo otoczenie podejmuje zabiegi w celu zmniejszenia napięć w stosunkach z dewiantem.

Próba uogólnienia różnych sposobów reakcji jednostki na naznaczenie jest typologia dróg odrzucania etykiety, opracowana przez Rogersa i Buffallo. Punkt wyjścia do jej wyprowadzenia stanowi wyróżnienie w interakcji stosunków taktycznych i społecznych. Stosunki taktyczne obejmują mianowicie reakcje społeczne na działania taktyczne. Autorzy wyróżniają trzy rodzaje działań taktycznych: 1) akceptację etykiety, 2) jej zaprzeczenie, 3) wymianę jednej etykiety na inną. Na trzy kategorie podzielone zostały również działania społeczne: 1) powiększenie wyrazistości i wagi etykiety, 2) manipulacja (zmiana etykiety pod wpływem przekonywania, oszukiwania, umiejętności jednostki), 3) zmazanie (starcie, unieważnienie, dezaktualizacja etykiety). Z połączenia tych dwóch wymiarów analizy autorzy wyprowadzili 9 sposobów odpierania etykiety.

1. Przyzwolenie — przyjęcie fasady zgodnej ze stereotypowymi oczekiwaniami.

2. Odrzucenie — zaprzeczenie etykiety i jednocześnie jej powiększenie.

3. Ucieczka — obejmuje próby wymiany etykiety, co prowadzi do zwiększenia społecznego zainteresowania (próby samobójcze, ucieczki nieletnich). Ucieczka od negatywnej tożsamości jest możliwa także przez zmianę „sceny” (zmiana miejsca zamieszkania, szkoły, pracy, nazwiska). Przeszkodą mogą się tu okazać obawy jednostki przed odkryciem „defektu”.

4. Skanalizowanie — jednostka przyznaje się do swej etykiety i używa jej jako środka wyrażania swej indywidualności.

5. Uniknięcie — jednostka odrzuca etykietę i równocześnie dokonuje manipulacji w celu usunięcia jej negatywnego wpływu. Wchodzą tu w grę różne techniki neutralizacji. Oferuje się tu odmienny obraz własnej osoby i czynów. Jest np. stosowane usprawiedliwianie się nieletnością, obłędem, przymusem, samoobroną, odrzuceniem przez rodziców, trudnym dzieciństwem, wpływem „złego towarzystwa”, alkoholizmem itp.

6. Zmiana — próby zmiany etykiety na inną mniej drastyczną, przez manipulacje nazwą, przymiotnikami, obrazem lub formą (nie „tchórz”, lecz „chory”, nie „złodziej”, lecz „naiwny”, „ofiara intrygi” itp.).



7. Reinterpretacja — etykieta a nawet pełna odpowiedzialność za czyn zostaje przyjęta po uprzednim zreinterpretowaniu, np. „wróg korony” staje się „amerykańskim patriotą”.

8. Redefinicja — odrzucenie etykiety i przedstawianie cech i zachowań jako „normalnych”, wynikających np. ze zmian w modzie, w zachowaniach seksualnych, wzorach piękna, w sposobie mówienia.

9. Przemiana — zmiana zachowań, tożsamości i powiązań dewianta w kierunku zgodnym z celem działań naprawczych.

Przyjęcie konkretnego sposobu adaptacji zależy od rodzaju dewiacji, osoby naznaczającej oraz od różnorodnych czynników osobowościowych i społecznych. Odrzucenie, interpretacja i redefinicja najczęściej występują w dewiacjach politycznych, „ucieczka” natomiast jest najczęstsza w przypadku niezamężnych matek, więźniów i ofiar kryzysów.

Zależnie od charakteru dewiacji wyróżnia się cztery sposoby kierowania piętnem.

1. **Wypieranie się dewiacji.** Obejmuje ono trzy fazy: a) fikcyjną akceptację dewianta i piętna (otoczenie udaje, że dewiant jest normalny, milczy na temat piętna, traktuje osobę z uprzejmością lub ciekawością, interakcje zaś dotyczą spraw nie związanych z dewiacją); b) umożliwienie podjęcia normalnej roli. Następuje wówczas, gdy ulegną zniesieniu ograniczenia komunikacyjne narzucone przez *master status* w związku ze zmianą społecznej kwalifikacji upośledzenia. Komunikacja staje się naturalna, znikają problemy i tematy tabu; c) instytucjonalizacja znormalizowanych stosunków. Normalizacja może nastąpić w formie nadmiernej (wyparcie ze świadomości odmienności od innych ludzi), w formie utwierdzenia wiary dewianta we własne siły bądź odrzucenia stereotypu dewiacji z jednoczesnym utrzymaniem jego marginalnego statusu.

2. **Uznanie dewiacji i dążenie do utrzymania lub ustalenia pozytywnej tożsamości publicznej i stosunków społecznych.** Zostają odrzucone społeczne znaczenia dewiacji jako czegoś negatywnego, pozostaje natomiast uznanie statusu i warunku dewiacyjnego (kalectwa fizycznego, umysłowego).

Przedstawione powyżej sposoby kierowania piętnem są możliwe jedynie w dewiacjach o charakterze przypisanym. W przypadku dewiacji osiągniętej jednostka negocjuje swoją etykietę na drodze tłumaczeń lub osłaniania.

3. **Tłumaczenia** mają na celu uwolnienie od odpowiedzialności za dewiację bądź neutralizację czynu i jego konsekwencji. Mogą one przybierać formę „wymówek” zrzucających odpowiedzialność na czynniki zewnętrzne, niezależne od jednostki oraz „usprawiedliwień” obejmujących różne techniki neutralizacji. Neutralizacja polega na minimalizowaniu znaczenia czynu wobec braku szkód, ofiar, winy ofiar, istnienia nadrzędnych

racji. Wśród usprawiedliwień wymienia się ponadto „smutne opowieści” (czyli jest następstwem nieszczęśliwych przeżyć i zdarzeń) oraz „samo-realizację” (czyli jest konsekwencją dążeń do osiągnięcia wyższych celów lub wykonania ważniejszych zadań).

4. Osłanianie natomiast polega na minimalizowaniu piętna dla zmniejszenia możliwych napięć wewnętrznych i międzyludzkich. Udawane są łagodniejsze rodzaje dewiacji i uwaga otoczenia jest odwracana od właściwej dewiacji.

Stosowanie różnych metod ukrywania piętna wymaga często współpracy lub przyzwolenia otoczenia. Sposoby postępowania w kierowaniu piętnem są przekazywane w procesach socjalizacji pierwotnej i wtórnej. Jednostka wyucza się normalizowania dewiacji, wymówek, usprawiedliwień oraz reagowania na podobne działania innych ludzi. Socjalizację roli dewianta umożliwiają różne publikacje skierowane do określonej kategorii osób (niewidomych, głuchych, kalekich). Natomiast działalność propagandowa, popularyzacyjna lub kampanie polityczne często powodują zmianę postrzegania dewiantów i ich traktowania w społeczeństwie.

Istnieją również zbiorowe techniki kierowania piętnem. Dewianci tworzą np. stowarzyszenia i związki o charakterze jawnym bądź tajnym. Ich celem jest zmniejszenie cierpień i trudności związanych z dewiacją oraz zniesienie ograniczeń w uczestnictwie społecznym. Dostarczają one jednostkom silnego wsparcia grupowego wobec nacisków norm konwencyjnych. Wsparcie to łączy się z ich ekskluzywnym charakterem i oferowanym poczuciem wolności w manifestowaniu swej odmienności. Równocześnie dewiant zyskuje poczucie, że nie jest sam, że istnieją ludzie podobnie myślący i doświadczający takich samych lub podobnych problemów.

Grupy dewiantów mogą niekiedy przybierać charakter inicjatorski. Zmierzają one do zmiany polityki społecznej (poglądów i postaw ludzkich) w kierunku dekryminalizacji, odrzucenia izolacji i degradacji pewnych kategorii dewiantów. Przykładem mogą być inwalidzi, którzy walczą o likwidację ograniczeń w dostępie do środków komunikacji, szkolnictwa, zawodu, usunięcia barier architektonicznych itd. Powstawanie grup inicjatorskich jest przejawem upolitycznienia dewiacji. Jej skutkiem jest zakwestionowanie prawomocności struktury politycznej społeczeństwa (norm, wartości, władzy, polityki). Wzrasta tu gotowość do zmiany konwencyjnego świata. Nasila się krytyka dotychczasowych obrazów dewiacji, ich patologicznego charakteru, sensu działań leczniczych czy terapeutycznych. Mechanizm ułatwiający powstawanie grup i organizacji dewiantów polega na wzroście anonimowości stosunków społecznych, wynikających z urbanizacji, tendencji do „psychologizacji” wielu form dewiacji, wzroście tolerancji społecznej. Coraz częściej dewiacje uznawane są za względnie nie-

groźne, a niektóre (homoseksualizm, pornografia, stosunki poza- i przedmażeńskie) podlegają normalizowaniu, zaś związane z nimi piętno staje się mniej dotkliwie dla jednostki.

#### CHARAKTER I CZYNNIKI RÓZNICUJĄCE REAKCJĘ SPOŁECZNĄ

Bezpośrednia reakcja społeczna na dewiację może przejawiać się na trzy sposoby: 1) w formie pozytywnej, 2) negatywnej, 3) neutralnej.

Ad 1. Dewiant traktowany jest lepiej niż wówczas, gdy zachowywał się konformistycznie.

Ad 2. Wobec dewianta stosowane są sankcje negatywne o różnej sile oddziaływania, on sam zaś jest traktowany jako outsider.

Ad 3. Pojawieniu się dewiacji nie towarzyszą żadne obserwowalne zmiany. Otoczenie ignoruje niekonwencjonalny wygląd lub zachowanie dewianta. Interakcje przebiegają wokół problemów nie związanych z dewiacją.<sup>19</sup>

T. J. Scheff twierdzi, że w przypadku naruszenia reguł rezydujących reakcja społeczna może mieć charakter zaprzeczania lub naznaczania. Naznaczanie prowadzi do stygmatyzacji dewianta, natomiast zaprzeczanie sprawia, że zdarzenie jest incydentalne i krótkotrwałe. Reakcja naznaczająca jest zazwyczaj przesadna i zniekształca rozmiary oraz stopień wykroczenia. Nadanie publicznego charakteru naruszeniu reguł prowadzi do kryzysu, który powoduje trwałe zmiany zachowań jednostki i jej samooceny. Forma, jaką one przybiorą, jest oparta na stereotypach społeczno-kulturowych. Reakcja może przebiegać w układzie formalnym lub nieformalnym. W pierwszym przypadku jej pochodną są: nadanie etykiety, włączenie do kategorii dewiacyjnej, odizolowanie, zdegradowanie statusu oraz dewiacja wtórna. Przybiera ona formę przesłuchania, aresztowania, postawienia przed sądem, badania lekarskiego, skierowania do klasy lub szkoły specjalnej, wizyt domowych pracowników socjalnych. Reakcje formalne oficjalnych instytucji kontroli mają na ogół trwałe skutki dla losów jednostki. W drugim przypadku reakcja pochodzi od osób prywatnych. Wyraża się ona w formie ośmieszania, usunięcia z grupy, kar fizycznych, oplotkowania aż do ostracyzmu. Reakcje nieformalne najczęściej prowadzą do wygaszenia negatywnych zachowań i nie powodują dewiacji wtórnej.<sup>20</sup>

Siła reakcji na odmienność jednostki jest zróżnicowana ze względu na:

1. Rodzaj normy i stopień jej pogwałcenia. Dewiant może nie respektować normy w części lub w całym zakresie jej obowiązywania. Łamanie

<sup>19</sup> Kojder: *op. cit.*, s. 53, 54.

<sup>20</sup> Welcz: *Teoria naznaczania społecznego*, s. 75; *Teoria naznaczania społecznego. Studium...*, s. 69, 137.

normy w całym zakresie, pociągające za sobą duże „koszty” społeczne, wywołuje bardzo silną reakcję;

2. Częstotliwość zachowań niezgodnych z normą. Siła reakcji społecznej jest tym większa, im więcej zachowań dewiacyjnych prezentuje jednostka;

3. Społeczną jawność zachowania. Mniejsza jest siła reakcji w stosunku do osób, które nie podkreślają swej odmienności i nie afiszują się.

4. Względną „siłę” dewianta wobec reagujących. Siła ta wynika np. z pozycji i statusu społeczno-ekonomicznego jednostki, dostępności do władzy (w sensie możliwości kontrolowania i wpływania na zachowania innych ludzi) i kompetencji interakcyjnych. Dewiant może negocjować lub targować się z silniejszym partnerem tylko wówczas, gdy ma do zaoferowania coś cennego (np. narkoman — informacje, więzień — spokój w celi);

5. Dystans społeczny między dewiantem a reagującymi. Zależnie od rodzaju dewiacji i cech osób reagujących mały dystans może osłabiać lub zwiększać siłę reakcji;

6. Poziom społecznej tolerancji na poszczególne typy zachowań niezgodnych z oczekiwaniami;

7. Stopień możliwości odgrywania w danej kulturze lub grupie ról dewiacyjnych;

8. Cechy osób poszkodowanych;

9. Charakter i dostępność form reakcji alternatywnych do naznaczania w danym społeczeństwie.

Ponadto reakcję społeczną mogą zwiększać lub osłabiać: tradycja, stereotypy, opinia publiczna, napięcia społeczne. Na poziom i charakter reakcji może wpływać zarówno otoczenie, jak i człowiek uznany za dewianta. Jednostka ma możliwość osłabiania reakcji wyrażając skruchę, wstyd, poczucie winy, wyrzuty sumienia. Jeśli zaś zdecyduje się na odmienne zachowania, to może zostać potraktowana z dużą surowością.<sup>21</sup>

Zdaniem E. M. Lemerta negatywna reakcja społeczna ma zawsze charakter przesadny, bardziej związany z mitami i stereotypami aniżeli z konkretnym czynem, gdyż fakty bywają przez reakcję zniekształcone i wyolbrzymiane.<sup>22</sup>

#### POJĘCIE INSTYTUCJI TOTALNEJ

Instytucjami totalnymi są te organizacje życia zbiorowego, które w większym stopniu niż pozostałe stwarzają swym członkom ograniczenia. Ich ograniczający charakter symbolizują najczęściej bariery fizyczne, unie-

<sup>21</sup> *Ibid.*, s. 21, 65; oraz K o j d e r: *op. cit.*, s. 57.

<sup>22</sup> K r a j e w s k i: *op. cit.*, s. 246.

możliwiający kontakt ze światem zewnętrznym. T. Goffman wyodrębnił pięć grup instytucji totalnych: 1) instytucje powołane do opieki nad osobami niedołącznymi i nieszkodliwymi dla otoczenia (domy starców, przytułki dla ociemniałych, żebraków, sierot); 2) zakłady opieki nad osobami niezdolnymi do samodzielnego troszczenia się o siebie i niebezpiecznymi dla społeczeństwa nie z własnej woli (sanatoria przeciwgruźlicze, szpitale psychiatryczne, leprozoria); 3) instytucje chroniące społeczeństwo przed osobami świadomie szkodzącymi (więzienia, zakłady poprawcze, obozy dla jeńców wojennych i obozy koncentracyjne); 4) instytucje powołane do realizacji określonych zadań technicznych i mające charakter czysto instrumentalny (koszary wojskowe, okręty, internaty, obozy pracy, osady kolonistów, duże majątki z punktu widzenia służby mieszkającej w ich pomieszczeniach); 5) instytucje przeznaczone dla osób, które dobrowolnie wycofały się z czynnego życia oraz miejsca kontemplacji religijnej (opactwa, klasztory, zakony itd.). Każda z tych instytucji posiada szereg cech stanowiących specyficzne atrybuty instytucji totalnej.

W instytucjach totalnych brak jest rozdziału między różnymi sferami życia ich mieszkańców. Całe życie toczy się w tym samym miejscu i podlega tej samej władzy. We wszystkich fazach swej działalności jednostka pozostaje w bezpośredniej styczności z innymi osobami. Wszyscy podwładni są traktowani jednakowo i muszą wykonywać te same, przymusowe czynności, chociaż nie we wszystkich instytucjach totalnych trzeba pracować. Plan dnia jest narzucony poprzez system formalnych rozporządzeń i kontrolowany przez zespół nadzorców. Przestrzeń społeczna jest podzielona na dwa różne światy społeczne i kulturowe: podwładnych i personelu. Między nimi istnieje duży, niekiedy oficjalnie nakazany dystans, co sprzyja wzajemnemu ocenianiu się ich przedstawicieli na podstawie ciasných i opozycyjnych stereotypów.<sup>23</sup>

Instytucja totalna jest zakładem przymusowego przekształcania osobowości. Człowiek jest traktowany jak materiał, z którego coś się wytwarza. Na gruncie doświadczeń z podwładnymi personel buduje rodzaj teorii natury ludzkiej. „Teoria ta jest zwerbalizowaną racjonalizacją zasad działania w tym środowisku. Wskazuje na subtelne sposoby zachowania dystansu między personelem a podwładnymi, przedstawia stereotypowy obraz podwładnych i uzasadnia traktowanie ich zgodnie z tym stereotypem”.<sup>24</sup>

Większość instytucji totalnych pełni „funkcję zbiorcy odpadów, chociaż

<sup>23</sup> E. Goffman: *Charakterystyka instytucji totalnych*, [w:] A. Derczyński, A. Jasińska-Kania, J. Szacki: *Elementy teorii socjologicznych. Materiały do dziejów współczesnej socjologii zachodniej*, Warszawa 1975, s. 150—151, 156—165.

<sup>24</sup> *Ibid.*, s. 174.

opinii publicznej przedstawiają siebie jako organizacje o szczegółowo i celowo opracowanych działaniach”.<sup>25</sup> Wejście do instytucji totalnej odbywa się poprzez zastosowanie ceremonii degradacji. Jednostka zostaje pozbawiona rzeczy osobistych, imienia, prywatności i godności. Następstwem tego jest depersonalizacja i standaryzacja jednostki. Instytucja totalna nie zastępuje kultury podwładnych własną, oryginalną kulturą. Jej system władzy wytwarza natomiast wokół podwładnych swoistą sieć przymusu, osądu, budzi przerażenie, poczucie radykalnej degradacji w hierarchii wieku. Dlatego podwładni zmuszeni są wytworzyć dla obrony swego „ja” specyficzną kulturę. Jej najważniejsze cechy stanowi organizacja życia wokół uzyskania drobnych przywilejów i wtórne przystosowanie. Przyznawanie przywilejów nie jest warunkiem niezbędnym w działalności tych instytucji ani wartością samą w sobie. Wiąże się raczej z brakiem deprywacji osobowości lub częściej z nadzieją podwładnego, że nie będzie musiał jej doznawać. Z systemem przywilejów łączą się takie zjawiska społeczne, jak żargon czy rozróbki.

Na system wtórnego przystosowania składają się techniki adaptacyjne: wycofanie z sytuacji, bunt, zadomowienie, konwersja, zimna kalkulacja. Nie mają one na celu bezpośredniego sprzeciwiania się kierownictwu, lecz udostępnienie zakazanych oficjalnych gratyfikacji bądź uzyskanie przywilejów oficjalnie dozwolonych z pomocą niedozwolonych środków. Wtórna adaptacja staje się punktem oparcia dla „ja”. Najwięcej szans na wyjście z instytucji totalnej bez szkód fizycznych i psychicznych stwarza przyjęcie techniki zimnej kalkulacji.<sup>26</sup>

Instytucje totalne poddając dewianta izolacji i „obróbce” stawiają sobie za cel jego gruntowną przemianę, zgodną z oczekiwaniami społecznymi. W rzeczywistości podtrzymują zaistniałą wcześniej „dramatyzację zła”, co sprawia, że przemiany jednostki wyrażają się w efektach przeciwnych do zamierzonych.<sup>27</sup> Okazuje się, że skuteczna terapia lub resocjalizacja ma miejsce najczęściej w grupach otwartych, do których przynależność jest dobrowolna, a osoba kierująca zmianami tożsamości dewiantów cieszy się ich uznaniem lub sama była dewiantem (np. alkoholikiem, narkomanem).<sup>28</sup>

Teoria naznaczania jest podejściem ahistorycznym, nieetiologicznym i nie posiadającym aspektu przewidywczego. Wywarła ona ogromny

<sup>25</sup> *Ibid.*, s. 167.

<sup>26</sup> *Ibid.*, s. 156–165.

<sup>27</sup> Pojęcie „dramatyzacja zła” zostało wprowadzone przez F. Tannenbauma. Za pierwszą dramatyzację zła uważa on odizolowanie od grupy w celu specjalnej troski. Doświadczenie to, bardziej niż jakiegokolwiek inne, prowadzi jednostkę do dewiacji. Przyspiesza jej społeczną izolację i tym samym narzuca jej towarzystwo osób podobnie zdefiniowanych. Dlatego też „im bardziej chce się zmienić, tym większe zło powstaje”. Por. Welcz: *Teoria naznaczania społecznego*, s. 68.

<sup>28</sup> Welcz: *Teoria naznaczania społecznego. Studium...*, s. 137.

wpływ na współczesne myślenie o istocie i genezie zachowań dewiacyjnych oraz o roli kontroli społecznej. We wcześniejszych rozważaniach podkreślano konformizującą funkcję kontroli społecznej, zaś zachowania dewiacyjne analizowano jako pogwałcanie przyjętych norm. Pojawienie się w społeczeństwie dewiantów interpretowano jako następstwo:

1) niesprawnie działającej kontroli społecznej, będące pochodną i wskaźnikiem dezorganizacji społeczeństwa;

2) internalizacji wartości dewiacyjnych na drodze: a) bezpośredniego przekazu kulturowego w ramach socjalizacji, b) przekazu pośredniego poprzez zróżnicowane powiązania z osobami i grupami dewiacyjnymi, c) zderzenia różnych tradycji kulturowych, d) anomii. Dewiację traktowano jako status osiągnięty, koncentrując uwagę na sprawcy i zaostrzeniu działań kontrolnych<sup>29</sup>, natomiast w teorii etykietowania dewiacja jest traktowana jako status przypisany jednostce, kontrola zaś pełni funkcję dewiatyzującą.

Twórcy prezentowanej teorii zaproponowali przyjęcie odmiennej postawy badawczej. Postawa „korekcyjna” powinna być mianowicie zastąpiona przez postawę „rozumienia”. Ma ona polegać na wyzbyciu się przez badacza wszelkich uprzedzeń wobec przedmiotu badań, emocjonalnym wejściu w świat badany i próbie spojrzenia na środowisko społeczne oczami dewianta.<sup>30</sup>

Teoria naznaczania nie jest paradygmatem w znaczeniu Kuhnowskim. Dlatego niektórzy krytycy proponują, aby traktować ją jako kierunek. Twierdzą, że stanowi ona niezbyt precyzyjny opis dewiacji i próbę uwrażliwienia opinii publicznej na negatywne skutki oficjalnej i ostrej reakcji na zjawiska patologiczne.<sup>31</sup> Teoria naznaczania jest jednak paradygmatem w znaczeniu, jakie nadał temu terminowi R. K. Merton. Stanowi ona bowiem zbiór pojęć, założeń, twierdzeń i problemów odnoszących się do wyróżnionej klasy zjawisk. Z punktu widzenia tego stanowiska określanie jej mianem teorii jest poprawne. Teoria naznaczania stanowi nowe, kompletarne w stosunku do innych koncepcji ujęcie problemu dewiacji.

<sup>29</sup> Por. Łoś: *op. cit.*

<sup>30</sup> Zdaniem krytyków teorii naznaczania społecznego przyjęcie takiej postawy prowadzi do pułapki metodologicznej. Badacz może wyjść oszukany z tej swoistej gry zaufania z podmiotem badania. Takie podejście uniemożliwia również — ich zdaniem — obiektywny opis i ocenę badanych zjawisk.

<sup>31</sup> A. Siemiaszko: *Spoleczna geneza przestępczości. Wokół teorii zróżnicowanych powiązań*, Warszawa 1979, s. 223—224.

## SUMMARY

The author describes the key elements of the theory of social labeling. The following were discussed: analysis of the context of the functioning of the term deviation, the character and sources of marking and self-marking, the concept of mark and the individual and collective techniques of guiding it, together with reflections on the total institution. The article emphasizes the breakthrough in discussions of these problems, which was effected by the theory of labeling. The author insists, however, that the theory requires a radical changes in the investigative attitude and abandoning the position of correction in favour of understanding.